

Sygn. akt III USK 99/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania B. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
z udziałem S. spółki z o.o. w K.
o ubezpieczenia społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16
lutego 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 11 października 2021 r., sygn. akt III A Ua 81/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od B. H. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Opolu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu z dnia 4 sierpnia 2017 r., ustalając, że B. H. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u płatnika składek S. Sp. z o.o. w K. poczynszy od dnia 1 stycznia 2017 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w wyniku apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 11 października 2021 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 4 sierpnia 2017 r., rozstrzygając także o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że odwołująca się B. H., według stanu aktualnego na dzień wydania zaskarżonej decyzji posiadała w okresie jej zatrudnienia w S. sp. z o.o. 4950 spośród 5000 udziałów w tej Spółce, co oznacza, że była w niej 99-procentowym udziałowcem. W tej sytuacji odwołującą się należało traktować jak jedynego wspólnika Spółki, mimo że formalnie pozostaje jedynie jej większościowym udziałowcem. Treść art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.) decyduje, że posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. jest tytułem ubezpieczenia społecznego, który traktowany jest przez ustawodawcę jako jedna z postaci prowadzenia działalności pozarolniczej.

Sąd Apelacyjny stwierdził też, że w stosunku zatrudnienia odwołującej się niedostrzegalna była nieodzowna cecha stosunku pracy, polegająca na podporządkowaniu pracowniczemu bądź - patrząc z innej perspektywy - kierownictwie pracodawcy w stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.) – ze strony prezesa zarządu M. J.. Trudno w szczególności przyjąć, że prezes zarządu wykonywał kompetencje dyrektywne wobec faktycznego właściciela Spółki, jakim była odwołująca się. Dowodem podporządkowania pracowniczego odwołującej się nie mogą być zeznania złożone przez nią i M. J., według których miał on jej wydawać polecenia „telefonicznie i mailowo”. Te twierdzenia nie zostały udowodnione. Pracodawca (jego reprezentant) nie kontrolował również czasu ani miejsca pracy odwołującej się, o czym świadczą wyjaśnienia M. J., a także postanowienie umowy o pracę o świadczeniu pracy w trybie „home office”. Nie ma też żadnych przesłanek, aby twierdzić, że ktokolwiek weryfikował wyniki pracy odwołującej się.

Sąd Apelacyjny odrzucił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że podporządkowanie odwołującej się mogło mieć charakter autonomiczny, będący pochodną respektowania uchwał wspólników i wypełniania obowiązków członka zarządu płynących z kodeksu spółek handlowych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 473 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c., przez ich wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że dowodem podporządkowania pracowniczego odwołującej się nie mogą być jej zeznania oraz zeznania M. J. (prezesa zarządu), podczas gdy Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje takiego wyłączenia środka dowodowego w tym zakresie - skutkiem czego było wadliwe ustalenie, że praca świadczona przez ubezpieczoną nie cechowała się podporządkowaniem pracowniczym,

2. art. 233 § 1 k.p.c., przez rażąco wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającego na dokonaniu ustaleń faktycznych w zakresie podporządkowania pracowniczego ubezpieczonej oraz rzekomego posługiwania się przez nią swoją pieczęcią w Spółce, z wykluczeniem dowodu z przesłuchania stron opisanego powyżej pod lit. a),

3. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w zw. art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., przez zaniechanie wskazania oceny wiarygodności dowodów w postaci przesłuchania odwołującej się oraz zeznań M. J., które - w ocenie Sądu drugiej instancji - nie mogą stanowić dowodu w tej sprawie, co świadczy o pominięciu tych dowodów przy dokonywaniu własnych ustaleń faktycznych,

4. art. 233 § 1 w związku z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., przez brak dokonania przez Sąd Apelacyjny własnych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przy jednoczesnym braku przyjęcia za własne całości lub części ustaleń faktycznych Sądu I instancji,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie, tj. pomimo prawidłowego ustalenia, że odwołująca się uzyskiwała dochód niezależnie od wyników finansowych pracodawcy, a więc bez obciążającego ją ryzyka gospodarczego. Sąd zastosował te przepisy, przyjmując, że zawarta umowa o pracę miała charakter pozorny,

2. art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, polegające na przyjęciu, iż stosunek

pracy odwołującej się, wobec rzekomego braku podporządkowania pracowniczego, miał charakter pozorny,

3. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 art. 12 ust. 1 art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 2 k.p., polegające na wadliwej wykładni wskazanych przepisów, a to w wyniku przyjęcia *a priori*, iż niemal jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy.

Skarżąca wskazała, że podstawą przyjęcia tej skargi kasacyjnej do rozpoznania jest jej oczywista zasadność z uwagi przede wszystkim na to, że Sąd Apelacyjny *a priori* przyjął, że w sytuacji, gdy ubezpieczonym jest niemal jedyny wspólnik spółki kapitałowej, to niejako automatycznie należy zakwestionować wobec niego możliwość podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu stosunku pracy wiążącego go z daną spółką kapitałową. Tymczasem orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza możliwość uznania za ważny stosunku pracy wiążącego spółkę z o.o. z jej wspólnikiem i to nawet w ramach jednoosobowej spółki kapitałowej.

Dalej wywiodła, że Sąd drugiej instancji w sposób niezwykle ograniczony dokonał własnych ustaleń faktycznych w zakresie rzekomego braku podporządkowania pracowniczego ubezpieczonej, przy jednoczesnym zaniechaniu wskazania, czy i w jakiej części przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Z tej też przyczyny należy stwierdzić, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie zawiera podstawy faktycznej umożliwiającej weryfikację zasadności dokonanych ustaleń, a także nie zawiera wskazania dowodów stanowiących podstawę tych ustaleń oraz dowodów, którym Sąd *meriti* odmówił wiarygodności.

Zdaniem skarżącej, nie ma żadnego oparcia w obowiązujących przepisach prawa pogląd Sądu drugiej instancji, że dowodem podporządkowania pracowniczego odwołującej się nie mogą być zeznania złożone przez nią i M. J., według których miał on jej wydawać polecenia „telefonicznie i mailowo”.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do powołanej przez skarżącą przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r.,

I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca w ogóle nie ustosunkowuje się do tak rozumianej przesłanki oczywistej zasadności skargi ani nie wykazuje jej istnienia.

Pozostając przy tej kwestii, przypomnieć należy, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., a taki przepis powołała (także) skarżąca w podstawach kasacyjnych. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³

§ 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257).

Kluczowe znaczenie dla niniejszej sprawy ma stanowisko Sądu Apelacyjnego, że z uwagi to, że odwołująca się była 99-procentowym udziałowcem Spółki, należy ją traktować jak jedynego wspólnika Spółki, który ma odrębny tytuł ubezpieczenia społecznego wynikający z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co wyklucza jej status pracowniczy.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wyklucza objęcie ubezpieczeniem pracowniczym wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy są jedynymi lub - z uwagi na posiadanie znaczącej liczby udziałów - niemal jedynymi udziałowcami. W takich przypadkach bowiem status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam, gdzie status pracownika (wykonawcy pracy) zostaje zdominowany przez status właścicielski, nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - to nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto jako zgromadzenie wspólników dyktuje on sam sobie sposób działania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941, z glosą A. Piszczek i W. Szlawnickiego; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783, LEX/el. 2014, z glosą K. Stępnickiej; z dnia 3 lipca 2019 r., II UK 24/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 82; z dnia 27 listopada 2019 r., III UK 360/18, OSNP 2021 nr 3, poz. 30 oraz z dnia 5 marca 2020 r., III UK 36/19, OSNP 2021 nr 6, poz. 65). Sąd Najwyższy nie uznaje za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, np. nie przekracza kilku procent (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, OSP 2012 nr 1, poz. 8 i z

dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17, LEX nr 2508640). Zasadniczo nie może budzić wątpliwości, że spółka dwuosobowa, w której jeden ze wspólników zachował 99 na 100 udziałów, ma pozycję właścicielską tak dalece dominującą, że nie może być własnym pracodawcą. Taka skala większości udziałów (przewagi głosów) oraz sposób jej wykorzystywania nakazuje traktować stosunki pracy w wieloosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na równi ze stosunkami w spółce jednoosobowej, której konstrukcja prawna nie ma odpowiednika na gruncie prawa pracy, gdyż w jej ramach stosunek tego prawa byłby pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2021 r., III USK 226/21 (LEX nr 3400464). Orzecznictwo to podsumowano w wyroku z dnia 20 października 2020 r., III UK 190/19 (OSNP 2021 nr 10, poz. 117), w którym przyjęto, że pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego nie powstaje na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalistycznym, która została zawarta ze spółką z o.o. przez jej wspólnika mającego możliwość samodzielnego powoływania i odwoływania prezesa zarządu tej spółki.

Pogląd ten zresztą podzielono również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00 (LEX nr 55418), który skarżąca przywołała jako przykład orzeczenia dopuszczającego możliwość zatrudnienia jednoosobowego wspólnika spółki z o.o. w spółce na podstawie stosunku pracy. Mianowicie podkreślono, że jednoosobowa spółka w zasadzie nie może być pracodawcą wspólnika. Nie może nim być w układzie, w którym dochodzi do skrzyżowania kompetencji powodujących zobowiązanie wspólnika do wykonywania swoich własnych poleceń jako prezesa zarządu, utrzymywania ze sobą stałych kontaktów w ramach czasu pracy i bieżącego rozliczania się przed sobą z funkcjonowania spółki, gdyż pojęciowo wykluczone jest pracownicze podporządkowanie samemu sobie.

Z przedstawionego, utrwalonego i aktualnie jednolitego stanowiska Sądu Najwyższego wynika wykluczenie *a limine* możliwości zatrudnienia dominującego wspólnika spółki z o.o. na podstawie umowy o pracę i to przesądza o wyniku niniejszej sprawy – bez potrzeby rozważań odnośnie do warunków wykonywania zatrudnienia odwołującej się w Spółce pod kątem istnienia pracowniczego podporządkowania. Z tej przyczyny skarga kasacyjna nie jest oczywiście

uzasadniona ze względu na wskazywane przez skarżącą uchybienia przepisom prawa materialnego i procesowego, które skarżąca uznaje za naruszenia kwalifikowane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).